

Kontrola drogowa w transporcie powyżej 3,5 tony

Zawodowy kierowca musi być przygotowany na to, że w czasie kontroli drogowej sprawdzone zostaną nie tylko wszystkie wymagane dokumenty, ale i przestrzeganie przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku, stan techniczny pojazdu, normatywność oraz sposób zabezpieczenia ładunku. W zależności od skali ewentualnych nieprawidłowości kierowca może spodziewać się różnych sankcji. Co ważne, konsekwencje te mogą być o wiele bardziej poważne, niż w stosunku do „zwykłego” kierującego, który na pierwszy rzut oka popełnia ten sam czyn.



Karol Lekowski

Brak prawa jazdy w kabinie pojazdu

Wielu kierowcą zdarzyło się zapewne zapomnieć prawa jazdy. Co w takim przypadku grozi podczas zatrzymania przez służby kontrolne? „Zwykły” kierowca prowadzący pojazd do 3,5 tony (prywatnie do 7,5 tony), za takie wykroczenie może zostać ukarany mandatem w wysokości 50 zł. Kontrola polega na sprawdzeniu w systemie CEPiK, czy kontrolowana osoba posiada uprawnienia do kierowania daną kategorią pojazdu i jeżeli wszystko jest w porządku, może dalej jechać. W przypadku zawodowego kierowcy wykonującego przewóz drogowy brak prawa jazdy w kabinie pojazdu może skończyć się mandatem w wysokości nawet 850 zł i zakazem dalszej jazdy. Dlaczego tak jest?

Zacznijmy od wyjaśnienia, iż zawodowy kierowca, poza odpowiedzialnością wynikającą z faktu, że jest takim jak każda inna osoba użytkownikiem drogi i obowiązują go przepisy prawa ruchu drogowego, musi dodatkowo przestrzegać szeregu innych regulacji związanych z wykonywanym zawodem. Różnice widać już

Niestety, informacji o posiadaniu ważnego kodu 95 czyli aktualnych badań lekarskich, psychologicznych i odpowiedniej kwalifikacji, nie można obecnie uzyskać w żadnym systemie teleinformatycznym. Tym samym kontrolujący, nie mając możliwości sprawdzenia czy dana osoba posiada takie uprawnienia, może zakazać dal-

W przypadku zawodowego kierowcy wykonującego przewóz drogowy brak prawa jazdy w kabinie pojazdu może skończyć się mandatem w wysokości nawet 850 zł i zakazem dalszej jazdy.

w samym prawie jazdy. „Zwykły” kierowca przechodzi badania, które stwierdzają brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania daną kategorią pojazdu, kończy kurs, zdaje egzamin i może wsiadać za kierownicę. Kandydat na zawodowego kierowcę przechodzi ponadto badania lekarskie i psychologiczne stwierdzające brak przeciwwskazań do wykonywania zawodu kierowcy oraz otrzymuje odpowiednią kwalifikację. Informacje te zostają zapisane w prawie jazdy w sekcji nr 12, jako kod 95 wraz z datą ważności (przeważnie wynosi ona 5 lat).

szej jazdy. Ponadto, ustawa o transporcie drogowym, pod którą podlega zawodowy kierowca, sankcjonuje samo nieokazanie dokumentu, potwierdzającego ukończenie szkolenia wymaganego w związku z wykonywaniem przewozu drogowego, karą w wysokości 800 zł. Stąd grzywna w wysokości nawet 850 zł. Dlatego, zawodowy kierowca, wykonujący swoją pracę, w sytuacji nieprzedstawienia do kontroli prawa jazdy, musi liczyć się z poważnymi konsekwencjami. Jego prawo jazdy jest zarówno potwierdzeniem posiadania uprawnień do kierowania daną kategorią pojazdu, jak również dowodem na posiadanie niezbędnych kwalifikacji.

Rada eksperta:

Można jednak ustrzec się od takiego obrotu sprawy. Jeżeli kierowca zapomni o zabraniu prawa jazdy, dobrze aby mógł okazać do kontroli dowód potwierdzający odbycie szkolenia wymaganego w związku z wykonywaniem przewozu drogowego. Przechowywana w teczce, w kabinie kserokopia badań lekarskich, psychologicznych i kwalifikacji powinna pomóc zaoszczędzić



Kandydat na zawodowego kierowcę musi spełnić te same warunki co „zwykły” kierowca oraz przejść przez badania lekarskie i psychologiczne stwierdzające brak przeciwwskazań do wykonywania zawodu i otrzymać odpowiednią kwalifikację. Informacje te zostają zapisane w prawie jazdy w sekcji nr 12, jako kod 95 wraz z datą ważności

	ważne od	ważne do	ograniczenia
13			
14			
15			
16			
17			
18			
19			
20			
21			
22			
23			
24			
25			
26			
27			
28			
29			
30			
31			
32			
33			
34			
35			
36			
37			
38			
39			
40			
41			
42			
43			
44			
45			
46			
47			
48			
49			
50			
51			
52			
53			
54			
55			
56			
57			
58			
59			
60			
61			
62			
63			
64			
65			
66			
67			
68			
69			
70			
71			
72			
73			
74			
75			
76			
77			
78			
79			
80			
81			
82			
83			
84			
85			
86			
87			
88			
89			
90			
91			
92			
93			
94			
95			
96			
97			
98			
99			
100			

Informacji o posiadaniu ważnego kodu 95 – aktualnych badań lekarskich, psychologicznych i odpowiedniej kwalifikacji – nie można uzyskać w systemie teleinformatycznym. Kontrolujący, nie mając możliwości sprawdzenia uprawnień, może zakazać dalszej jazdy.

800 zł. Z pewnością znacznie trudniej będzie o niej zapomnieć, niż o niewielkim prawie jazdy.

Stan techniczny pojazdu

Jeśli kierowca posiada przy sobie wszystkie wymagane prawem dokumenty, to kolejnym etapem kontroli drogowej jest sprawdzenie stanu technicznego pojazdu. Ma to ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, gdyż niesprawne technicznie zestawy pojazdów, ważące niejednokrotnie blisko 40 ton, są zagrożeniem dla innych uczestników ruchu, samego kierowcy czy środowiska. Co prawda tabor, jakim posługują się przewoźnicy, uległ w ostatnim czasie znacznej poprawie, należy jednak zaznaczyć, że dotyczy to raczej firm realizujących transport międzynarodowy. Niestety, znaczna część właścicieli firm transportowych operujących na rynku wewnętrznym, nie przywiązuje należytej uwagi do stanu technicznego pojazdów. Zły stan ogumienia, nieszczelności w układzie hamulcowym lub pneumatycznym, wycieki płynów eksploatacyjnych, niesprawne oświetlenie, pęknięte tarcze hamulcowe to najczęstsze usterki skutkujące zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego, a w rażących przypadkach wydaniem zakazu dalszej jazdy, czy nawet holowaniem. Kiedy jednak kierowca może spodziewać się „tylko” zatrzymania dowodu rejestracyjnego, a kiedy również mandatu karnego, zakazu dalszej jazdy czy holowania?

Prawo o ruchu drogowym w art. 132 ust. 1 wskazuje, iż policjant zatrzyma dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) w razie:

1) stwierdzenia lub uzasadnionego przypuszczenia, że pojazd:

- a. zagraża bezpieczeństwu w szczególności po wypadku drogowym, w którym zostały uszkodzone zasadnicze elementy nośne konstrukcji nadwozia, podwozia lub ramy,
- b. zagraża porządkowi ruchu,
- c. narusza wymagania ochrony środowiska;

2) stwierdzenia, że pojazd nie został poddany badaniu technicznemu w wyznaczonym terminie lub termin badania nie został wyznaczony prawidłowo;

3) stwierdzenia zniszczenia dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego) w stopniu powodującym jego nieczytelność;

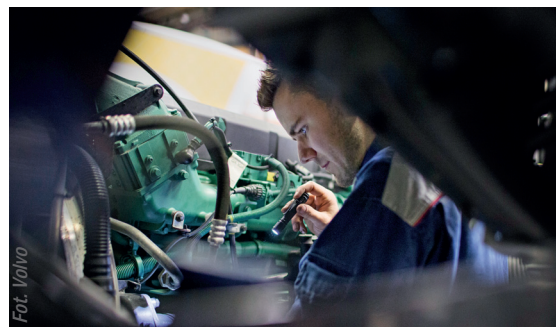
4) uzasadnionego podejrzenia podrobienia lub przerobienia dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego);

5) stwierdzenia, że badanie techniczne zostało dokonane przez jednostkę do tego nieupoważnioną;

6) nieokazania przez kierującego dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub dowodu opłacenia składki za to ubezpieczenie, jeżeli pojazd ten jest zarejestrowany w kraju, o którym mowa w art. 129 ust. 2 pkt 8 lit. c;

7) uzasadnionego przypuszczenia, że dane w nim zawarte nie odpowiadają stanowi faktycznemu.

Zgodnie z przytoczonymi przesłankami wystarczy więc, że funkcjonariusz ma



Zły stan ogumienia, nieszczelności w układzie hamulcowym lub pneumatycznym, wycieki płynów eksploatacyjnych, niesprawne oświetlenie, pęknięte tarcze hamulcowe to najczęstsze usterki skutkujące zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego, a w rażących przypadkach wydaniem zakazu dalszej jazdy, czy nawet holowaniem

przypuszczenie, że pojazd nie jest w pełni sprawny lub stanowi zagrożenie, aby mógł zgodnie z prawem zatrzymać dowód rejestracyjny. Dlatego, w sytuacji utraty dowodu rejestracyjnego z przyczyn, które użytkownik później wykluczy, np. na stacji diagnostycznej, nie ma podstaw do odwołania czy pociągnięcia do odpowiedzialności funkcjonariusza za niesłuszne zatrzymanie dokumentu.

Prawo jazdy zawodowego kierowcy jest zarówno potwierdzeniem posiadania uprawnień do kierowania daną kategorią pojazdu, jak również dowodem na posiadanie niezbędnych kwalifikacji.



Gdy kontrolujący stwierdzi (albo przypuszcza), że pojazd zagraża bezpieczeństwu lub narusza wymagania ochrony środowiska, nie może dopuścić go do dalszej jazdy. Jeżeli będzie znajdował się w miejscu zagrażającym bezpieczeństwu ruchu drogowego, zostanie odholowany w bezpieczne miejsce na koszt właściciela

Kontrolujący wydaje pokwitowanie za zatrzymany dowód rejestracyjny, w którym wpisuje przyczynę zatrzymania, podstawę prawną i to czy zezwala na dalszą jazdę (ewentualnie pod jakim warunkiem, np. ograniczenie maksymalnej prędkości, dojazd do konkretnego miejsca), czy jej

pojazd zagraża bezpieczeństwu lub narusza wymagania ochrony środowiska, nie może dopuścić go do dalszej jazdy. Jeżeli, ponadto, pojazd będzie znajdował się w miejscu zagrażającym bezpieczeństwu ruchu drogowego, zostanie odholowany w bezpieczne miejsce na koszt właściciela.

Wystarczy, że funkcjonariusz ma przypuszczenie, że pojazd nie jest w pełni sprawny lub stanowi zagrożenie, aby mógł zgodnie z prawem zatrzymać dowód rejestracyjny.

zakazuje. Warunki, w których funkcjonariusz nie może dopuścić pojazdu do dalszej jazdy są jasno określone w przepisach. W art. 132 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym wskazano, że w razie zatrzymania dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego), policjant wydaje kierowcy pokwitowanie. Może on zezwolić na używanie pojazdu

Czas pracy kierowcy

Na tym etapie niejednokrotnie kończy się kontrola przeprowadzana przez funkcjonariuszy policji. Natomiast, jeżeli natrafimy na Inspekcję Transportu Drogowego, poza powyższymi czynnościami nie obędzie się bez sprawdzenia przestrzegania przepisów



Przestrzeganie przepisów dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku sprawdza Inspekcja Transportu Drogowego. Kontrola polega na wczytaniu danych z karty kierowcy i tachografu cyfrowego lub pobraniu tarcz tachografu i ich analizie

przez czas nieprzekraczający 7 dni, określając w pokwitowaniu warunki użytkowania. Zezwolenie nie może być wydane w przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz pkt 6.

Dlatego w przypadku, gdy kontrolujący stwierdzi (lub będzie przypuszczał), że

dotyczących czasu prowadzenia pojazdu, przerw i okresów odpoczynku. Kontrola ta polega na wczytaniu danych z karty kierowcy oraz tachografu cyfrowego lub pobraniu tarcz tachografu i ich analizie.

Na drodze okresem podlegającym kontroli jest maksymalnie 28 dni wstecz

plus dzień bieżący i taki okres kierowca musi udokumentować. W przypadku wykrycia nieprawidłowości, odpowiedzialność za naruszenia ponosi:

- kierowca (mandat karny, pouczenie, wniosek do sądu o ukaranie),
- przedsiębiorca (decyzja administracyjna),
- osoba zarządzająca przedsiębiorstwem (mandat karny, pouczenie, wniosek do sądu o ukaranie).

Wysokość kar wskazano w załącznikach do ustawy o transporcie drogowym. Jak widać, za jedno wykroczenie mogą odpowiadać trzy różne osoby. O ile odpowiedzialność kierowcy przeważnie nie budzi żadnych wątpliwości i zastrzeżeń (to przecież on złamał przepisy prawa), tak już odpowiedzialność przedsiębiorcy i osoby zarządzającej nierzadko jest kwestionowana. Bo czy pracodawca powinien otrzymać karę, skoro kierowca z przyczyn niezależnych od obowiązków służbowych, przykładowo, skrócił odpoczynek dzienny? W takim wypadku ustawodawca przewidział możliwość odstąpienia od ukarania przedsiębiorcy.

Niestety, uniknięcie odpowiedzialności w praktyce jest bardzo trudne. Wiąże się bowiem najczęściej ze złożeniem wyjaśnień, w których przedsiębiorca musi udowodnić, że nie miał wpływu na powstanie naruszenia i wynikało ono z przyczyn niemożliwych do przewidzenia. Z załączonych do wyjaśnienia dokumentów powinno również wynikać, iż pracodawca prawidłowo organizuje pracę, sprawuje odpowiedni nadzór nad kierowcami, a składniki wynagrodzenia nie zależą od ilości przewiezionego towaru, czy przejechanych kilometrów. Funkcjonariuszom natomiast przeważnie wystarczy jeden dowód, aby ustalić czy pracodawca miał wpływ na powstanie danego naruszenia. Jest to przesłuchanie kierowcy. Uzyskane w ten sposób informacje są bardzo mocnym dowodem w sprawie i jeżeli obciążają winą przedsiębiorcę, bardzo trudno jest z nimi skutecznie polemizować. Dlatego w interesie przewoźnika leży edukowanie zatrudnionych kierowców z zakresu prawidłowej obsługi tachografu i przestrzegania norm czasu pracy. Takie szkolenia dla swoich klientów przeprowadza bezpłatnie Ogólnopolskie Centrum Rozliczania Kierowców. OCRK oferuje również usługowe rozliczanie czasu pracy kierowców, sporządzanie dokumentacji kadrowo-płacowej i odwołań od decyzji służb, reprezentację podczas kontroli, doradztwo telefoniczne 24/7 i wiele innych elementów. ◀

Karol Lekowski,
Ekspert OCRK w zakresie ITD i PIP

W przypadku wykrycia nieprawidłowości dotyczących czasu pracy kierowcy odpowiedzialność za naruszenia ponosi: kierowca, przedsiębiorca i osoba zarządzająca przedsiębiorstwem.